

KATARZYNA ORSZULAK-DUDKOWSKA

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-1997-6105](https://orcid.org/0000-0002-1997-6105)

KATARZYNA.DUDKOWSKA@UNI.LODZ.PL

Uniwersytet Łódzki

Wydział Filozoficzno-Historyczny

Zakład Teorii i Badania Kultury Współczesnej

## Stół. Obrzęd – codzienność – dizajn

### Krótki raport z badań etnograficznych o praktykach zamieszkiwania

Table. Rite – everyday life – design  
A short report from ethnographic research on practices of dwelling

**Streszczenie:** Przedmiotem rozważań przedstawionych w artykule jest stół rozumiany jako ważny element współtworzący przestrzeń zamieszkiwaną w różnych środowiskach kulturowych. W tradycji polskiej naznaczony różnymi znaczeniami – sakralizowany, powiązany z zachowaniami obrzędowymi, funkcjonujący jako metafora spotkania i znak gościnności. Uwikłany zarówno w praktyki codzienne, jak i celebrowanie świąt. W kulturze współczesnej traktowany zaś przede wszystkim jako mebel i typowy przedmiot wyposażenia domu, dopasowywany do określonej stylistyki wnętrza i indywidualnych gustów użytkowników. Autorka, wykorzystując wyniki własnych badań etnograficznych, inspirowanych antropologią dizajnu, prowadzonych w latach 2020–2023, stara się odpowiedzieć na pytania: jak obecnie traktowany jest stół w polskich przestrzeniach domowych, jakie przypisuje się mu znaczenia, jak jest wykorzystywany w sytuacjach zwyczajnych oraz szczególnych. Wiedza ta zaś stanowić może zespół wskazówek dla specjalistów z obszaru projektowania, ale także dokumentację sposobów zamieszkiwania praktykowanych we współczesnym polskim społeczeństwie.

**Słowa kluczowe:** stół, kultura materialna, kultura zamieszkiwania, codzienność, antropologia dizajnu

**Summary:** The subject of the considerations presented in the article is the table understood as an important element that co-creates the space of dwelling in different cultural



environments. In Polish tradition, it has different meanings – sacralized, associated with ritual behaviors, functioning as a metaphor of meeting and a sign of hospitality. Involved in both everyday practices and celebrating holidays. In contemporary culture, it is treated primarily as a piece of furniture and a typical item of home furnishings, adjusted to the specific style of the interior and individual tastes of the users. Using the results of her own ethnographic studies inspired by the anthropology of design, conducted in the years 2020–2023, the author tries to answer the question of how the table is currently treated in Polish domestic spaces, what significance is attributed to it, how it is used in ordinary and special situations. This knowledge, in turn, may constitute a set of tips for design specialists, but also a documentation of the ways of living practiced in contemporary Polish society.

**Keywords:** table, material culture, culture of habitation, everyday life, anthropology of design

## 1.

Stół w przestrzeni zamieszkiwanej z dzisiejszej perspektywy wydaje się być przedmiotem dość oczywistym, typowym, przewidywalnym. Współtworzy domowe wnętrza, wpisuje się w dominującą w nich stylistykę czy gust estetyczny użytkowników, jest wykorzystywany w sposób niewywołujący istotnych pytań czy głębszej refleksji. Jako mebel domowy uczestniczy zarówno w rozmaitych praktykach życia codziennego, jak i sytuacjach świątecznych, ale jego kulturowe znaczenia i zależności niewątpliwie utraciły swą wyrazistość i powagę. W cywilizacji zachodniej stół funkcjonował jako rzecz-świat, która w sposób najbardziej czytelny określała powstanie miejsca dla człowieka<sup>1</sup>. W polskiej kulturze zamieszkiwania stół był meblem podstawowym, przedmiotem centralnym, ustawianym zazwyczaj w salonie/pokoju dziennym lub jadalni, w otoczeniu krzeseł, jednoczył wspólnotę domowników, służąc głównie do spożywania posiłków, także w towarzystwie. Wspólnotowe zasiadanie do stołu wiązało się zwykle z „byciem u siebie”, a to pozornie potoczne sformułowanie „oddaje jedną z największych wartości życia”<sup>2</sup>, czyli bycie w swoim domu, w zgodzie ze sobą i z tym, co nas otacza; oznacza także poczucie równowagi i wewnętrznego spokoju. Jak zauważył jednak Tim Dant, „rzeczy znajdujące się w domu nie są same przez się wyposażone w znaczenie, lecz zostaje im ono nadane przez czynności związane z zamieszkiwaniem, włącznie z dbałością, co konstytuuje stosunki społeczne z tymi

1 R.-P. Droit, *51 zabaw (z) rzeczami. Doświadczenie rzeczywistości*, Gdańsk 2005, s. 151–152.

2 M. Poprzęcka, *W domu, u siebie*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 2010, nr 2–3, s. 25.

rzeczami”<sup>3</sup>. Znamienne dla obecnych czasów zmiany w sposobie postrzegania i funkcjonowania przestrzeni domowej wywołały, siłą rzeczy, przemiany w sposobie korzystania z domowych mebli i sprzętów, w tym ze stołu, który pełni różne nowe funkcje, czasem bardzo odmienne o tych, które znamy z kulturowej przeszłości.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że w tradycyjnej kulturze chłopskiej stół funkcjonował jako znak sakralnego wymiaru przestrzeni domowej, wyznaczał centralny i święty punkt domostwa, o charakterze wyraźnie mediacyjnym<sup>4</sup>. Przypisywano mu właściwości hierofaniczne. Stół stanowił podstawowy element tzw. świętego kąta, traktowany był jako miejsce kultu i domowy ołtarz, na którym ustawiano krucyfiks, kładziono chleb, a na ścianach wokół niego umieszczano „święte obrazy”<sup>5</sup>. Chleb jako pokarm podstawowy wzmocniał symbolikę stołu i udzielał mu mocy reprezentowania domostwa<sup>6</sup>. Według dawnych przekonań sakralny charakter domowego stołu umożliwiał kontakt z Innym Światem, stół służył rekreacji mitycznego porządku rzeczywistości. Celebrowano przy nim czynności obrzędowe, odmawiano codzienne modlitwy, stół był wyłączony z codziennego użytkowania. Dzięki swej mocy sakralnej miał siłę ochraniającą, kreuującą i odtwarzającą kosmiczny ład i porządek, wykorzystywaną w każdym dorocznym święcie i obrzędzie rodzinnym<sup>7</sup>. Obejmowało go również wiele zakazów – na stole nie wolno było siadać, kłaść rzeczy przypadkowych (butów, czapki, kluczy), nie wolno też było omiatać stołu miotłą, a przekraczanie tych zaleceń skutkowało utratą dobrobytu, powodzenia czy płodności. Przy stole spożywano posiłki tylko w okolicznościach świątecznych i przy rodzinnych uroczystościach, sadzano też przy nim zwykle najważniejszych gości odwiedzających dom – księdza, wójta, bogatszych sąsiadów, w myśl zasady: „Gość w dom, Bóg w dom”<sup>8</sup>. Dopiero wtórne funkcje i znaczenia stołu wiązały się ze spożywaniem przy nim pokarmów, w tym sensie stół organizował życie wspólnoty rodzinnej, jednoczył i porządkował. W tradycji ludowej stół intensywnie uczestniczył więc w życiu człowieka, odsłaniając swoje znaczenia w zależności od określonej sytuacji, głównie z życia obrzędowego.

3 T. Dant, *Kultura materialna w rzeczywistości społecznej*, Kraków 2007, s. 89.

4 P. Kowalski, *Leksykon znak świata. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa–Wrocław 1998, s. 531.

5 D. Benedyktowicz, Z. Benedyktowicz, *Symbolika domu. Literatura i etnografia*, Kraków 2022, s. 79–80; H. Biegeleisen, *U kolebki, przed ołtarzem, nad mogiłą*, Lwów 1929, s. 120–124.

6 J. Bułat, *Przestrzeń sakralna domu wiejskiego, albo okno i stół*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 1990, nr 4, s. 28.

7 D. Benedyktowicz, Z. Benedyktowicz, dz. cyt., s. 85–86 i nast.

8 P. Kowalski, dz. cyt., s. 532–534.

Stół jako element przestrzeni zamieszkiwanej wyróżniał się również w domostwach miejskich robotników. W jednoizbowych mieszkaniach łódzkich włóknarzy główny stół ustawiany był zwykle pośrodku części mieszkalnej nazywanej pokojem, w dwuizbowych zaś lokowano go w kuchni; służył przede wszystkim do spożywania posiłków – rodzinie w niedziele i święta, osobno na co dzień<sup>9</sup>. Kupowany był jako pierwszy mebel do nowo wyposażanego wnętrza, do lat 30. XX w. miał zwykle kształt prostokąta, a potem częściej wybierano stoły okrągłe. W mieszkaniu robotniczym stół służył integracji rodziny i podtrzymywaniu wspólnoty, przy nim rozmawiano, przekazywano sobie ważne informacje, o tym, co wydarzyło się podczas dnia, spierano się i podejmowano ważne decyzje<sup>10</sup>. Każdy z domowników miał też przy stole swoje stałe miejsce, wyznaczone porządkiem domowej hierarchii – gospodyni siadała zwykle najbliżej wejścia do kuchni. W sytuacjach świątecznych stół rozkładano, przykrywano białym obrusem i zastawiano różnymi daniami, na co dzień zaś, szczególnie w mieszkaniach dwuizbowych, jego funkcję często przejmował stół kuchenny<sup>11</sup>.

W polskiej tradycji kulturowej stół zwyczajowo był również jednym z najważniejszych materialnych wyznaczników sytuacji przyjmowania gości i biesiadowania<sup>12</sup>. Szczególnie w kulturze szlacheckiej stół stanowił synonim wystawnego i obfitego posiłku, spożywanego w atmosferze przyjęcia towarzyskiego<sup>13</sup>. W wyobraźni społecznej wciąż funkcjonuje jako metafora spotkania nastawionego na wzajemne porozumienie i tworzenie wspólnoty. Zasiadanie do stołu w celach towarzyskich wyznaczane jest zazwyczaj przez określoną okazję, która wiąże się z bardziej szczegółowo doprecyzowanymi warunkami jej celebrowania. Uczestnictwo w spotkaniu przy stole wiąże się też zwykle ze spożywaniem posiłku, co wyrażane jest poprzez często w tym kontekście przywoływaną figurę „uginającego się” czy „suto zastawionego” stołu<sup>14</sup>. Spotkanie przy stole kojarzy się też z prowadzeniem rozmów<sup>15</sup>

9 G.E. Karpińska, *Wokół pieca i stołu. Praktyki zamieszkiwania łódzkich włóknarzy*, [w:] *W kuchni. Kulturowe szkice o przestrzeni*, red. A. Krupa-Ławrynowicz, K. Orszulak-Dudkowska, Łódź 2019, s. 142–143.

10 Tamże, s. 143.

11 Tamże, s. 144.

12 Zob.: M. Krajewski, *Stół*, [w:] *Gość w dom. Współczesne praktyki przyjmowania gości*, red. B. Mateja-Jaworska, M. Skowrońska, Poznań 2019, s. 19–49.

13 Zob.: E. Sękowska, *Rytuały „stołu” ziemiańskiego na podstawie pamiętników*, [w:] *Kuchnia i stół w komunikacji społecznej. Tekst, dyskurs, kultura*, red. W. Żarski, Wrocław 2016, s. 177–187.

14 Zob.: M. Krajewski, dz. cyt., s. 24.

15 B. Mateja-Jaworska, *Gościnne Polaków rozmowy*, [w:] *Gość w dom. Współczesne praktyki przyjmowania gości*, red. B. Mateja-Jaworska, M. Skowrońska, Poznań 2019, s. 57–58.

oraz podejmowaniem ceremonialnych gestów i zachowań<sup>16</sup>, ale także spełnianiem rozmaitych zwyczajów towarzyskich powiązanych ze spożywaniem alkoholu – wzniesieniem toastów i wiwatów, wspólnotowym śpiewaniem pieśni „przy kieliszku i zabawie”. Celem praktykowanych spotkań przy stole jest więc zwykle wspólne jedzenie, rozmowa, a także integracja, grupowa zabawa i czerpanie z tego radości. Stół jako miejsce biesiadowania i dzielenia się z innymi – byciem ze sobą, rozmową i obfitym pokarmem – umożliwia organizatorom spotkania spełnianie się w roli gospodarza oraz wywiązywanie się z kulturowych obowiązków gościnności<sup>17</sup>.

Złożone, nowe potrzeby współczesnego społeczeństwa mobilnego, przemiany form życia rodzinnego i silna indywidualizacja celów życiowych oraz funkcjonowanie domu w wielu sieciach komunikacyjnych zmieniły jednak podstawowe siatki znaczeń, w jakie uwikłany był zwyczajowo stół w życiu lokalnych, często zamkniętych, nastawionych na sięganie do tradycji społeczności<sup>18</sup>. Odpowiedź na pytanie o aktualne funkcje stołu w przestrzeni domowej, trwałość tradycyjnie powiązanych ze stołem społeczno-kulturowych sensów i ważność podejmowanych z jego udziałem zachowań obrzędowych oraz codziennych praktyk okazała się niejednoznaczna. Stół z pewnością wciąż stanowi jeden z ważniejszych punktów pośredniczących w relacjach, jakie zachodzą w domowej przestrzeni. Podobnie jak dom, stół nie jest podatny na gruntowne zmiany i radykalne eksperymenty, ale jednocześnie wikłany jest w nowe społeczne potrzeby<sup>19</sup>. Jak zauważa Ewa Rewers:

Z perspektywy początku XXI w. problem domu jako idei społecznej, filozoficznej i formy architektonicznej wydaje się jednak o wiele bardziej złożony i ambiwalentny. [...] Jesteśmy bardziej uwikłani, lecz zarazem bardziej świadomi technologicznych uwarunkowań zamieszkiwania, technologicznie zdeterminowanego zrywania architektury z lokalnym, kulturowym kontekstem, i w konsekwencji tego zrywania – wytwarzania nowych form symbolicznych. Częściej pytamy też o to, jaki jest dom widziany oczami jego mieszkańców, którzy mogą, lecz nie muszą być rodziną, którzy potrafią strzec swojej prywatności i transmitować ją do globalnej sieci, odpoczywać i pracować na tej samej kanapie<sup>20</sup>.

16 M. Brzozowska-Brywczyńska, *Akrobatyczny wymiar gościnności albo kilka uwag o tańcu na linie gościa z gospodarzem*, [w:] *Gość w dom. Współczesne praktyki przyjmowania gości*, red. B. Mateja-Jaworska, M. Skowrońska, Poznań 2019, s. 131–150.

17 M. Krajewski, dz. cyt., s. 25.

18 Zob.: E. Rewers, *Dom w intelektualnym krajobrazie XX/XXI w. Od filozofii ku aktywizmowi*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 2010, nr 2–3, s. 41.

19 Tamże, s. 41.

20 Tamże.

Podobne spostrzeżenia dotyczyć mogą oczywiście też stołu jako ważnego elementu przestrzeni zamieszkiwanej. Stół coraz częściej stanowi przedmiot uwikłany w przedsięwzięcia projektowania tak zwanego „dobrego życia”, jest jednym z elementów wyposażenia domu, dopasowywanym do jednostkowych oczekiwań użytkowników, uzależnionym od ich indywidualnych pomysłów i życiowych potrzeb. W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie o rolę stołu we współczesnej polskiej przestrzeni domowej, przypisywane mu znaczenia i jego udział w praktykach codziennych i sytuacjach szczególnych, wykorzystałam wyniki badań etnograficznych, prowadzonych w oparciu o założenia z obszaru antropologii dizajnu<sup>21</sup>. Badania te – *Przestrzeń zamieszkiwana – pokój dzienny* – realizowane były przeze mnie w latach 2020–2023 (wraz ze studentami Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UŁ), w oparciu o technikę wywiadu swobodnego pogłębionego, głównie w miastach z terenu Polski Centralnej, z osobami zamieszkującymi w danym miejscu dłużej niż 5 lat<sup>22</sup>. Celem badań było rozpoznanie sposobów codziennego użytkowania przestrzeni domowej, w tym pokoju dziennego, w którym stół zazwyczaj był jednym z podstawowych elementów wyposażenia wnętrza. Meble i sprzęty wypełniające zamieszkiwane wnętrza tworzą dom razem z ludźmi, a realizowane w przestrzeni domowej codzienne działania z udziałem rozmaitych przedmiotów odzwierciedlają stan naszej kultury i dominujące w niej wartości<sup>23</sup>. W antropologii dizajnu istotne jest bardzo szczegółowe rozpoznanie wszystkich okoliczności funkcjonowania danego artefaktu, by móc zademonstrować projektantom różnorodność i kompleksowość życia ludzi oraz ich zachowań w różnych kontekstach i przestrzeniach kulturowych<sup>24</sup>. Istotne jest dotarcie do poziomu życia codziennego użytkowników i tego, w jaki sposób faktycznie korzystają oni z rozmaitych przedmiotów, sprzętów czy usług. Tego rodzaju wiedza może okazać się znacząca dla projektowania danej przestrzeni i wykorzystywanych w niej przedmiotów, wraz ze wszystkimi ich właściwościami, poczynając od tych fizycznych i czysto technicznych, dotyczących rozmiaru, materiału, kolorystyki, kończąc zaś na wrażeniach estetycznych i zmysłowych oraz znaczeniach symbolicznych.

21 Zob.: *Design anthropology. Objects cultures in Transition*, red. A.J. Clarke, London–New York 2018; *Design anthropology. Theory and practice*, red. W. Gunn, T. Otto, R.Ch. Smith, London–New York 2013.

22 Zebrane zostały 52 wywiady, przeprowadzone głównie z kobietami (i 14 mężczyznami) w bardzo różnym wieku (od 21 do 83 lat).

23 T. Dant, dz. cyt., s. 73, 76.

24 K. Orszulak-Dudkowska, *Co się dzieje we współczesnej kuchni domowej? O możliwościach antropologii designu*, [w:] *W kuchni. Kulturowe szkice o przestrzeni*, red. A. Krupa-Ławrynowicz, K. Orszulak-Dudkowska, Łódź 2019, s. 21.

## 2.

W zebranych materiałach badawczych stół pojawia się w pierwszej kolejności jako jeden z najważniejszych mebli, ustawianych w przestrzeni pokoju dziennego, nazywanego też dużym pokojem lub salonem, w którym kumuluje się życie całej grupy domowników. Występuje zwykle w towarzystwie innych podstawowych sprzętów domowych wypełniających te pomieszczenie – kredensu lub segmentowej meblościanki, komody, czasem też biblioteczki lub półek na książki, witryny, a także kanapy lub wersalki, foteli i stolika kawowego oraz telewizora. Wokół stołu ustawiane są różnego typu krzesła, korespondujące zwykle z jego wyglądem. Często pod stołem z krzesłami układany jest na podłodze dywan, a nad stołem zawieszają się żyrandol lub inne lampy sufitowe. Typowy wygląd pokoju dziennego ilustrują fragmenty wypowiedzi rozmówców:

Salon to największy pokój. [...] Z salonu jest wyjście na balkon. Poza tym są półki na książki, pianino, dość duża kanapa, większy stół, sześć krzeseł, fotel do czytania, telewizor [k., lat 32, Piotrków Trybunalski, blok z lat 80. XX w.].

Myślę, że najważniejszym pomieszczeniem jest pokój dzienny. Co prawda, nie ma tam kanapy, jak to w każdym domu bywa, ale są dwa bardzo wygodne fotele i duży, drewniany stół z krzesłami, pianino oraz regał zajmujący całą ścianę, na którym stoi telewizor. Z salonu jest także wyjście na taras [k., lat 21, Wojszyce, dom jednorodzinny z lat 90. XX w.].

W salonie, obok wyjścia na balkon stoi duży, drewniany stół z krzesłami, kanapa, stolik pod telewizor wraz z nim, kredens, lustro i stolik kawowy. Obok kredensu znajduje się również posłanie psa [k., lat 49, Kutno, blok z 2014 r.].

Na przestrzeni kolejnych dekad w polskiej tradycji kulturowej szczegółowy wygląd stołu jako przedmiotu o charakterze materialnym warunkowany był zarówno czynnikami kulturowymi, społecznymi, artystycznymi, jak i gospodarczymi oraz politycznymi. Szczególnie w okresie powojennym, w niezwykle trudnych warunkach odbudowywania polskich miast, o wyglądzie stołu, jego wielkości, kształcie, jakości decydowała dostępność materiału, z którego mógł być on wykonany<sup>25</sup>. Miejsce ustawienia zaś warunkowały możliwości przestrzenne wnętrza, w którym miał być wykorzystywany, a także dominujące w danym czasie wzorce estetyczne i potrzeby konkretnych użytkowników. W polskich domach stół zwyczajowo ustawiano na środku głównego pokoju, w okresie powojennym jednak, ze względu na wielkość mieszkań

25 Zob.: A. Szydłowska, *Futerał o urządzaniu mieszkań w PRL-u*, Wołowiec 2023.

lokowanych w nowym budownictwie, stół zmniejszył swoje rozmiary i był przysuwany do jednej ze ścian pomieszczenia, by okazjonalnie tylko, często w rozłożonej wersji, zajmować miejsce centralne. W mieszkaniach naszych rozmówców stół jest podstawowym meblem wyznaczającym przestrzeń spotkania z rodziną, wspólnego spożywania posiłków, jest opozycyjny wobec kanapy ustawianej naprzeciwko szafki czy ściany z telewizorem, która współtworzy przestrzeń przeznaczoną do domowego wypoczynku. Stół wciąż bywa ustawiany w centralnej części głównego pokoju, ale częściej lokalizowany jest przy jednej ze ścian, wyznaczając tym samym strefę jadalnianą wewnątrz. Jednocześnie to mebel, który najczęściej zmienia swoje położenie w kontekście całego pomieszczenia. Podczas uroczystości rodzinnych i w sytuacjach świątecznych stół jest rozkładany, przesuwany na środek lub blisko kanapy, by zapewnić więcej miejsc do siedzenia; dostawiane są też do niego dodatkowe krzesła. O sposobach ustawiania stołu tak informowali rozmówcy:

Jeśli chodzi o to, co na środku pokoju się znajduje, to jest duży okrągły stół, który również pochodzi z mojego rodzinnego domu, jak rodzice tutaj się przeprowadzili, w latach 90-tych, to ten stół, również tutaj żeśmy postawili i tak sobie stoi cały czas. Są jeszcze krzesła, wyjątkowo pasują, ale już są zupełnie nie z mojej rodziny, pochodzą od koleżanki – ona likwidowała mieszkanie po mamie i te krzesła wyjątkowo przypasowały tutaj do tego pokoju i do tego stołu, więc no zintegrowały się i są [k., lat 61, Łódź-Bałuty, blok z lat 60./70. XX w.].

Jak ktoś do mnie przychodzi, to przesuвам stół, żeby było więcej miejsca. Bo teraz stół stoi tak, że tym krótszym bokiem, bo stół jest prostokątny, to krótszym bokiem dotyka balkonu, okna balkonowego. No to jak ktoś przychodzi, to po prostu przestawiamy, żeby był, żeby ten stół miał cztery strony użytkowe zamiast trzech, na środek pokoju [k., lat 30, Łódź-Polesie, blok z lat 80. XX w.].

W Polsce okresu powojennego w głównym pokoju, w którym ustawiany był zazwyczaj stół, w oknach zawieszano firanki i/lub zasłony, a na samym stole układano obrus, dekoracyjną serwetę, ustawiano wazon na kwiaty, popielniczkę<sup>26</sup>. Na przełomie lat 80. i 90. XX w. w polskich wnętrzach domowych, wraz z transformacją społeczno-gospodarczą, stół był powszechnie zastępowany niskim meblem określanym jako ława lub ławostół (z możliwością regulowania wysokości w zależności od potrzeb i funkcji). Mebel ten wykonywany był zwykle już nie z drewna, ale z płyt wiórowych nasączanych utwardzaczami. Ustawiany był wówczas w pobliżu mebli wypoczynkowych – kanap i foteli, a jego pojawienie się było bardzo wyraźnym sygnałem mówiącym o zmianie

---

26 Zob.: A. Szydłowska, dz. cyt.



wartości dominujących w życiu prywatnym, wśród których na plan pierwszy wysuwała się wygoda podczas spędzania czasu wolnego w domu. Tego rodzaju rozwiązania zauważyć można również w przekazach filmowych ilustrujących ten czas w historii polskich przemian społeczno-kulturowych<sup>27</sup>. Rodzinne, wieloosobowe spotkania przy obficie zastawionym stole, organizowane z rozmaitych okazji w okresie PRL-u, zostały w latach 90. XX w. ograniczone lub stopniowo przenoszono je do przestrzeni restauracyjnych. W niektórych wnętrzach zamieszkiwanych przez naszych rozmówców wciąż można spotkać zastępujące stół ławy jako pozostałość po wcześniejszych rozwiązaniach aranżacyjnych, stosowanych w ich mieszkaniach, na przykład:

Tam stoi ława rozkładana i na tej ławie rozkładamy ciasta, jedzenie. Przy tej ławie goście siadają na kanapie, pufach i tam urządzamy małe przyjęcia. [...] No ta ława zawsze ma obrus, żeby to tak bardziej galowo wygadało, telewizora tam nie oglądamy, jedynie jak goście przyjeżdżają, to tam siedzimy [k., lat 33, Łódź-Bałuty, kamienica].

W zebranych materiałach z badań stół jest bardzo często wskazywany przez rozmówców i opisywany w odpowiedzi na pytanie o najbardziej znaczący przedmiot w przestrzeni własnego mieszkania czy pokoju dziennego. Potwierdza to tylko jego społeczną istotność, wynikającą z zachowań utrwalonych w tradycji. Czasem jednak stół konkuruje z kanapą i ustawianym naprzeciwko niej telewizorem:

Takim ważnym meblem jest stół, bo to jest jedyny stół w całym domu i przy nim, na nim skupia się to całe, że tak powiem nasze życie, przy tym stole. Stół standardowy, ale jesteśmy do niego bardzo przywiązani, mamy go już od dawna i na razie przynajmniej nie chcemy zmieniać [k., lat 67, Wola, blok z lat 80. XX w.].

Jeśli chodzi o znaczenie i sentyment, to myślę, że takim meblem jest stół drewniany w salonie, który jest z nami od 22 lat. Przeżył już niejedną przeprowadzkę, a nadal nie wygląda źle. Co ciekawe, został zakupiony w Ikei, a jest zaskakująco bardzo dobrej jakości [k., lat 49, Kutno, blok z 2014 r.].

Jeżeli chodzi o to, co w tym pokoju się znajduje, to na pewno też takim centrum życia rodzinnego i wtedy, kiedy ktoś do nas przychodzi, to jest stół. Stół drewniany, okrągły, to jest bardzo ważne, ponieważ przerabialiśmy w tym pokoju już mnóstwo stołów. Były prostokątne, były kwadratowe, przez chwilę był nawet trójkątny, ale to właśnie okrągłe stoły najlepiej nam się sprawdzają, bo to powoduje, że ten mebel, tak jakby trochę mniej tą przestrzeń zajmuje. Można dostawić więcej krzeseł niż

27 Zob.: O. Drenda, *Duchologia. Rzeczy i ludzie w latach transformacji*, Kraków 2016, s. 87.

do kwadratowego stołu, plus powoduje też taką dowolność w tym, kto chce usiąść, z której strony i jest taki bardziej egalitarny ten stół. Normalnie jak u Rycerzy Okrągłego Stołu. To jest bardzo ważny mebel, ja go zresztą dojrzałam w komisie meblowym przy Górniaku. Jest to mebel po prostu gigantyczny i ciężki, i faktycznie taki stary, drewniany. Za jakieś śmieszne pieniądze go żeśmy tam dorwali i od tych, nie wiem czy tam siedmiu, czy ośmiu, no może nie, ale z pięć, sześć lat już z nami jest i to był strzał w dziesiątkę. Oprócz tego stołu bardzo ważna jest też kanapa [k., lat 23, Łódź-Widzew, blok z lat 90. XX w.].

Według mnie najważniejsze są kanapa i stół, bo to są takie główne miejsca. Jak się wchodzi do pokoju, to trzeba gdzieś usiąść i automatycznie wybiera się albo krzesła przy stole, albo kanapę [k., lat 23, Zgierz, blok z lat 70. XX w.].

Z zebranych wypowiedzi rozmówców wynika, że najbardziej pożądanym materiałem, z którego powinien być wykonany stół, jest naturalne drewno, czasem nawet szczególnego rodzaju, zapewniające jego solidność i odporność na zniszczenia, najczęściej dębowe. Duży drewniany stół w wypowiedziach rozmówców przedstawiany jest jako metafora istotności życia wspólnotowego, w tym rodzinnego. Staje się figurą kojarzoną z centrum domu i życia prywatnego, jest synonimem zakorzenienia i ważnym znakiem tożsamościowym. W sytuacji myślenia o konieczności ograniczenia nadmiaru mebli w domu stół nigdy nie jest wymieniany pośród przedmiotów zbędnych. Częściej pojawia się potrzeba przearanżowania wnętrza w taki sposób, aby stół mógł funkcjonować jako mebel pierwszoplanowy i ważny w codziennym życiu domowników. Ustawiony w domowej przestrzeni stół to często także mebel z ciekawą biografią, odziedziczony po przodkach, подарowany przez bliskich lub po prostu długo użytkowany i wędrujący z właścicielem zmieniającym miejsca zamieszkania. Jako przedmiot materialny stół bywa też efektem indywidualnego projektu, zrealizowanego na zamówienie. Odwołam się do fragmentów rozmów:

Koło komody jest stół i krzesła. Zapomniałem, a przecież teraz przy nim siedzimy. No to stół jest po mojej babci. Dobry stół, drewniany, solidny, rozkładany. A krzesła też są po niej [m., lat 41, Łódź-Bałuty, blok z lat 60. XX w.].

Meble w tym pokoju to jest sprawa skomplikowana, bo stół po rodzicach, nie po babci mojego męża, kredens kupiony po babci kogoś tam, jakichś obcych ludzi, zegar był własnością mojego syna [k., lat 83, Łódź-Bałuty, blok z lat 70. XX w.].

Stół, przy którym siedzimy teraz, czyli ten na środku pokoju, został zrobiony przez znajomego stolarza, tylko już my określiliśmy jego wygląd. On będzie w niedługim

czasie troszeczkę poddany renowacji, taką podjęłam decyzję [k., lat 55, Łódź-Śródmieście, kamienica z lat 30. XX w.].

Usytuowany w salonie/głównym pokoju stół wciąż kojarzony jest ze wspólnotowym wymiarem życia rodzinnego, ma jednoczyć, służyć spotkaniu i spędzeniu czasu z bliskimi. Jak pokazują wyniki przeprowadzonych badań, stół wciąż wiąże się z ideą gościnności, ale częściej dla reprezentantów starszego pokolenia. W ich mieszkaniach zarówno domownicy, jak i odwiedzający dom goście mają swoje ulubione miejsca, zajmowane z przyzwyczajenia przy stole zarówno na co dzień, jak i podczas spotkań rodzinnych czy towarzyskich. W domach młodych ludzi, mieszkających bez rodziny, przyjmowanie gości przy stole jest jednak rzadkością, a właściwszym do tego celu meblem stała się kanapa lub po prostu przestrzeń głównego pomieszczenia, z której korzysta się w dość dowolny sposób. Jedna z rozmówczyń przyznawała:

Jednakże jak rodzice jeszcze mieszkali i były jakieś imprezy czy coś, to stół dawało się na środek, po prostu tu było jakby miejsce. Ale potem się sprzątało i się stół przestawiało, normalnie się go składało i tyle. Ale to jakby nie był problem. No jak jacyś znajomi do rodziców przychodzili, no to siedzieli wszyscy przy stole, w takim jakby bez przekładania [m., 26 lat, Łódź-Dąbrowa, blok z lat 70 XX w.].

W zebranych materiałach badawczych stół wymieniany jest również jako jeden z podstawowych elementów wyposażenia przestrzeni kuchennej, która ma w polskich mieszkaniach charakter bardziej warsztatowy, wieloaspektowy i łączy różne aktywności<sup>28</sup>. Przy kuchennym stole można przygotowywać i jadać posiłki, ale również podejmować szereg innych działań pozakulinarnych (szycie, prasowanie, czytanie, farbowanie włosów itd.), a jego lokalizacja określa często centrum spontanicznych spotkań rodzinnych lub towarzyskich<sup>29</sup>. Te spostrzeżenia potwierdzają wypowiedzi moich rozmówców:

Najważniejszym, głównym meblem w kuchni jest duży stół, jest to jedyny stół w całym mieszkaniu, wykorzystywany jest nie tylko do jedzenia. Ale też do różnych innych celów. Mianowicie jako duża powierzchnia czasem służy, żeby coś tam narysować, uszyć, coś rozłożyć, coś tam zrobić, pograć w gry różne. To jest bardzo, bardzo ważne, nawet najważniejsze miejsce w domu. Przy stole są jeszcze cztery proste krzesła i „schodki” z Ikei [k., lat 67, Wola, blok z lat 80. XX].

28 K. Orszulak-Dudkowska, dz. cyt., s. 19–47.

29 Tamże, s. 32–33.

[W kuchni] mamy stół, który jest po mojej cioci, on w tym mieszkaniu był od początku. Jak się przeprowadziliśmy, to nie chcieliśmy go wyrzucać, on też ma dla mnie wartość sentymentalną. Na stole trzymamy ceratę, nie mamy obrusów, bo obrusy się brudzą przy dzieciach, ceratę można przetrzeć, więc jest mniej roboty przy tym stole, jak coś robią przy tym stole, to łatwiej jest posprzątać. Przy tym stole jemy wspólnie posiłki [k., lat 33, Łódź-Bałuty, kamienica].

[W kuchni] jest stół, przy którym w dzieciństwie mieliśmy rytuał jedzenia codziennie obiadów i potem to się przeradzało, że w dni powszechne jedliśmy w kuchni, a w niedziele jedliśmy całą rodziną w salonie, no teraz jemy każdy osobno, ale w niedziele staramy się w salonie, przy tym głównym stole się spotkać i zjeść, no to jest coś, co nam pozostało po tylu latach. Ten stół jest duży, naprawdę może być duży, bo mamy dużą rodzinę, więc rozkłada się go do trzymetrowego stołu i są zacne biesiady tam [k., lat 26, Pruszków, kamienica].

W tradycji kulturowej stół funkcjonował przede wszystkim jako rzecz poważna, a jego użytkowanie wiązało się z życiem obrzędowym, ceremonialnością zachowań, skupieniem uwagi na zgromadzonych wokół stołu osobach. Jak pokazują wyniki badań, we współczesnych praktykach zamieszkiwania stół pozostał meblem ważnym, przede wszystkim w mieszkaniach osób ze starszego pokolenia, nawet tych mieszkających aktualnie samotnie, po różnych życiowych doświadczeniach. Dostrzec można również, że znaczenie stołu jako przedmiotu wzrasta wraz z rozwojem życia rodzinnego, szczególnie dla rodzin z dziećmi. W domach zamieszkiwanych przez singli lub młodych ludzi bez formalnych związków stół nie występuje raczej jako mebel najbardziej istotny, a często po prostu jest zastępowany małym stolikiem ustawianym gdzieś w pobliżu kanapy. Meblem istotniejszym od stołu w ich mieszkaniach często jest też wygodne łóżko, na którym można się wypaść, lodówka, kanapa lub ciekawy w formie fotel, służący do komfortowego spędzania czasu wolnego oraz biurko i ustawiony na nim komputer (wraz z danymi zgromadzonymi na dysku) jako sprzęt kumulujący wszystko to, co najważniejsze. Potwierdzają to wybrane fragmenty wypowiedzi młodych osób:

Zazwyczaj jak już jemy, to albo przy biurku, albo właśnie na łóżku, albo [zawahanie] w różnych, dziwnych miejscach, w każdym razie nie mamy takiego stałego miejsca, gdzie, nie wiem, siadamy i jemy obiady. [...] Nigdy nie byłam człowiekiem, który lubi siedzieć przy stole i jeść. Właśnie zawsze byłam człowiekiem, który raczej pójdzie do swojego pokoju do biurka [k., lat 23, Wrocław, blok z lat 70. XX w.].

Tutaj siedzę, laptop mam na stole. I tutaj spędzam najwięcej czasu, bo śpię na tej kanapie, jem też w tym miejscu, bo tu jest stolik. To taka rozkładana kanapa, uczę się tutaj i jakoś tak zaczęły boleć mnie plecy ostatnio. Bo to cały czas siedzę tak oparty, a to oparcie nie jest wysokie. I postanowiłem kupić fotel. I teraz bardzo dużo czasu spędzam na fotelu, bo jest wygodniej. Lubię w nim siedzieć i czytać [m., lat 22, Łódź-Bałuty, blok z lat 60. XX w.].

I coś tam szykuję. I albo jem to w łóżku, albo przy stole, zależy, czy mam posprzątane, czy nie. No w sensie czy mam porządek, bo jak mam pełno rzeczy na stole, jakieś ubrania walające się. Bo głównie, jak mam bałagan, to tutaj w obrębie stołu, bo tutaj najczęściej chyba tak urządzają poza łóżkiem. No to nie chce mi się po prostu tego przestawić, więc idę sobie zjeść do łóżka [k., lat 30, Łódź-Polesie, blok z lat 80. XX w.].

Jednocześnie w wypowiedziach młodych ludzi stół przedstawiany jest także jako miejsce do pracy i wykonywania różnych dodatkowych zajęć, także podczas przyjmowania gości. Taki stół powinien być jednak znacznych rozmiarów, by umożliwić wielofunkcyjne zastosowania:

Na pewno bardzo lubię mój duży stół, poświęciłam dużo czasu na restaurowanie go. Jest też na tyle duży, rozkładany, że mogę na trzech różnych częściach mieć trzy różne zajęcia. Nie muszę się nigdy martwić, że coś mi spadnie. Mogę zapraszać znajomych i rodzinę na posiłki. Jest to dla mnie bardzo ważna część faktycznie tego pomieszczenia. Ponieważ, nie wiem, bo lubię mieć przestrzeń do pracy, a że jest ten stół taki duży, to zawsze czuję się komfortowo na nim. [...] Tak, te meble pamiętały jeszcze czasy, kiedy moja babcia tu mieszkała, zwłaszcza ten stół. [...] Stół jest nieprzystawialny, ponieważ jego ustawienie jest idealne. [...] Stół, może być większy lub mniejszy, ale raczej zawsze zostaje większy. Chyba że wyjątkowo mam gości niewielkiej ilości i na przykład gramy w jakąś grę planszową, no to jest bez sensu na wielkim stole coś takiego próbować, to wtedy zmniejszam ten stół [k., 23 lata, Łódź-Bałuty, blok z lat 80. XX w.].

Częstokroć stół zastępuje biurko, jest opisywany jako wygodniejszy, a podstawowym ustawianym na nim sprzętem jest w wielu przypadkach laptop, który towarzyszy młodym rozmówcom także podczas spożywania posiłków. Jak mówił jeden z nich: „Jednak jem przy tym stole, no tak. Bo zazwyczaj albo opieram sobie telefon o szklankę, albo laptopa przesuвам i kładę, i jem, i oglądam” (m. 26 lat, Łódź-Dąbrowa, blok z lat 70. XX w.). Udział mediów w codziennych czynnościach życiowych stał się dzisiaj oczywistością, a oglądanie rozmaitych przekazów zastępuje praktykowane dawniej rozmowy przy stole, wymianę uprzejmości. Jak zauważył Roch

Sulima, przemianę i stopniowy zanik prowadzonych przy stole codziennych rytuałów konwersacyjnych uruchomiło pojawienie się telefonów komórkowych, które umożliwiły wymianę wszystkich ważnych informacji na bieżąco, bez konieczności spotykania się w domu, rozmawiania przy stole<sup>30</sup>. W epoce cyfrowej stół powoli przestaje być elementem podstawowej struktury codzienności, dziś, jak pisze R. Sulima, nie tyle zamieszkujemy świat, ile czuwamy w sieci, a synonimem naszego prywatnego adresu nie jest już dom ze swoim wyposażeniem, ale numer telefonu czy adres mailowy<sup>31</sup>. Wraz z przemianami kultury podstawowe funkcje stołu są więc częstokroć zaburzone, niwelowane, przenoszone na inne domowe meble, co świadczy o przekraczaniu sztywno ustalonych zwyczajowych reguł i granic, tradycyjnie porządkujących przestrzeń domową, przenikaniu się strefy nocnej z dzienną, prywatnego z publicznym. Choć jednocześnie stół wciąż kojarzony jest z pewną ceremonialnością i rytualizacją zachowań, pozostaje meblem wymagającym szczególnego traktowania. Świadczą o tym zabiegi dekorowania stołu, szczególnie w sytuacjach świątecznych (nakrywanie obrusem, ustawianie stroików, wazonów z kwiatami), dbałość o zachowanie na nim porządku w dni powszednie, co świadczyć ma o rzetelnym wykonywaniu codziennych domowych obowiązków. W wypowiedzi jednej z rozmówczyń siadanie przy stole kojarzone jest nawet z większą życiową aktywnością, mobilizującą ją do innych działań:

Bo często też przebywam przy tym stole, powiedzmy ucząc się do egzaminów. Albo robię tu jakieś rzeczy, w stylu malując albo siedząc na komputerze, albo no czytam tutaj, tylko wtedy jak mam motywację jakiegoś takiego życia. W sensie mieszam takie, w sensie mam takie dni, że nie chce mi się nic i jak robię, potrafię wszystko zrobić w łóżku. A jak mam motywację do działania, to wszystko robię przy stole, a to też chyba jest kwestią, że wtedy mam tutaj porządek przy tym stole i jest tu miejsce [k., lat 30, Łódź-Polesie, blok z lat 80. XX w.].

W odpowiedzi na zadawane rozmówcom pytanie o wygląd ich „wymarzonego mieszkania” rozmówcy puszczali wodze swojej fantazji. Opisywali pokój dzienny zazwyczaj jako dużą przestrzeń, przestronną i wysoką, bardzo dobrze oświetloną, z dużymi oknami i ładnymi lampami, dobrym udźwiękowieniem, dużą – i co najważniejsze – wygodną kanapą, ustawianą naprzeciwko telewizora, fotelami i stolikiem kawowym tuż obok, regałem na książki, barkiem, dobrej jakości dywanem oraz starym okrągłym drewnianym stołem z krzesłami. W tych projekcjach (przedstawianych czasem też

30 R. Sulima, *Telefon komórkowy – busola codzienności (polskie początki)*, [w:] Tenże, *Powidoki codzienności. Obyczajowość Polaków u progu XXI wieku*, Warszawa 2022, s. 392.

31 Zob.: tamże, s. 387.

w formie rysunku) stół pojawiał się zwykle jako podstawowe wyposażenie dużego domu, mebel o znacznych rozmiarach, usytuowany w pobliżu kuchni, by z łatwością móc przyjmować przy nim gości:

Ta ściana dzieląca taras od mieszkania to są szyby i można je wszystkie otworzyć albo poprzesuwać, że będzie taka przestrzeń połączona – ten taras, i dom, no i w środku jest po prostu placek, wielka przestrzeń, zero ścian i po lewej stronie jest ogromny stół, po prawej jest taki rogal-sofa, niski stolik i [...] po lewej stronie za tym stołem ogromnym jest kuchnia z wyspą [k., 25 lat, Warszawa-Praga, kamienica].

Wyniki przedstawionych badań to interesująca dokumentacja sposobów zamieszkiwania praktykowanych we współczesnym polskim społeczeństwie, zarówno wśród osób starszych, jak reprezentantów młodego pokolenia. To również przyczynek do badań nad przestrzenią zamieszkiwaną i życiem codziennym – przynosi informacje o związkach stołu jako domowego mebla z kulturową tradycją, ale także o jego dopasowywaniu się do nowych potrzeb mobilnego i zindywidualizowanego społeczeństwa, głównie ludzi zamieszkujących budynki wielomieszkaniowe w przestrzeni polskich miast. Rezultaty przeprowadzonych badań pokazują, że znaczenia powiązane z obrzędowym funkcjonowaniem stołu w kulturze tradycyjnej, choć należą do przeszłości, nie zostały całkowicie zapomniane. Ich ślady, nieco już zatarte, ukryte są pod warstwami nowych sensów, wynikających z przemian życia społecznego. Zachowane zostały w wielowarstwowej, palimpsestowej strukturze<sup>32</sup>, w jaką układają się ciągi kulturowych znaczeń stołu, przypisywanych mu w konsekwencji różnych zastosowań i powiązań. Stół pozostaje więc meblem ważnym, a wiedza płynąca z przedstawionych wyników badań etnograficznych stanowić może zespół istotnych wskazówek dla specjalistów z obszaru projektowania, dla których poznanie sposobów wykorzystywania stołu w codziennych praktykach, jak i ceremonialnych kontekstach zachowań ułatwić może myślenie o zaspokojeniu potrzeb użytkowników. Wpłynąć może na bardziej precyzyjną odpowiedź ze strony projektantów na faktyczne społeczne zapotrzebowanie.

<sup>32</sup> Zob.: G. Bailey, *Time perspectives, palimpsests and the archaeology of time*, „Journal of Anthropological Archaeology” 2007, 26(2), s. 208.

## Bibliografia

### Literatura

- Bailey G., *Time perspectives, palimpsests and the archaeology of time*, „Journal of Anthropological Archaeology” 2007, 26(2).
- Benedyktowicz D., Benedyktowicz Z., *Symbolika domu. Literatura i etnografia*, Kraków 2022.
- Biegeleisen H., *U kolebki, przed ołtarzem, nad mogiłą*, Lwów 1929.
- Brzozowska-Brywczyńska M., *Akrobatyczny wymiar gościnności albo kilka uwag o tańcu na linie gościa z gospodarzem*, [w:] *Gość w dom. Współczesne praktyki przyjmowania gości*, red. B. Mateja-Jaworska, M. Skowrońska, Poznań 2019.
- Bułat J., *Przestrzeń sakralna domu wiejskiego, albo okno i stół*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 1990, nr 4.
- Dant T., *Kultura materialna w rzeczywistości społecznej*, Kraków 2007.
- Design anthropology. Objects cultures in Transition*, red. A.J. Clarke, London–New York 2018.
- Design anthropology. Theory and practice*, red. W. Gunn, T. Otto, R.Ch. Smith, London–New York 2013.
- Drenda O., *Duchologia. Rzeczy i ludzie w latach transformacji*, Kraków 2016.
- Droit R.-P., *51 zabaw (z) rzeczami. Doświadczenie rzeczywistości*, Gdańsk 2005.
- Karpińska G.E., *Wokół pieca i stołu. Praktyki zamieszkiwania łódzkich włóknarzy*, [w:] *W kuchni. Kulturowe szkice o przestrzeni*, red. A. Krupa-Ławrynowicz, K. Orszulak-Dudkowska, Łódź 2019.
- Kowalski P., *Leksykon znak świata. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa–Wrocław 1998.
- Krajewski M., *Stół*, [w:] *Gość w dom. Współczesne praktyki przyjmowania gości*, red. B. Mateja-Jaworska, M. Skowrońska, Poznań 2019.
- Mateja-Jaworska, B., *Gościnne Polaków rozmowy*, [w:] *Gość w dom. Współczesne praktyki przyjmowania gości*, red. B. Mateja-Jaworska, M. Skowrońska, Poznań 2019.
- Orszulak-Dudkowska K., *Co się dzieje we współczesnej kuchni domowej? O możliwościach antropologii designu*, [w:] *W kuchni. Kulturowe szkice o przestrzeni*, red. A. Krupa-Ławrynowicz, K. Orszulak-Dudkowska, Łódź 2019.
- Poprzęcka M., *W domu, u siebie*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 2010, nr 2–3.
- Rewers E., *Dom w intelektualnym krajobrazie XX/XXI w. Od filozofii ku aktywizmowi*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 2010, nr 2–3.
- Sękowska E., *Rytuały „stołu” ziemiańskiego na podstawie pamiętników*, [w:] *Kuchnia i stół w komunikacji społecznej. Tekst, dyskurs, kultura*, red. W. Żarski, Wrocław 2016.
- Sulima R., *Powidoki codzienności. Obyczajowość Polaków u progu XXI wieku*, Warszawa 2022.
- Szydłowska A., *Futerał o urządzaniu mieszkań w PRL-u*, Wołowiec 2023.